

Protokół nr 3/2012
posiedzenia Komisji Polityki Społecznej
Rady Powiatu Słupskiego
z dnia 16 kwietnia 2012 roku

Przewodniczący Komisji - pan Andrzej Zawada, po stwierdzeniu quorum, o godzinie 14.30. otworzył posiedzenie Komisji Polityki Społecznej Rady Powiatu Słupskiego, które odbyło się w sali 206 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 14. Przywitał obecnych radnych i gości: panią Jadwigę Janicką – Skarbnik Powiatu, panią Urszulę Dąbrowską – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku oraz pana Zbigniewa Babiarza-Zycha – Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej.

(listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu)

Ad 1.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zaproponował rozszerzenie porządku posiedzenia (stanowi załącznik nr 3 do protokołu) i wprowadzenie: w punkcie 7. Wyrażenie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznania nagród Starosty Słupskiego najlepszym uczniom – sportowcom, w związku z organizowanymi największymi europejskimi lub światowymi imprezami sportowymi, w punkcie 8. Wyrażenie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2012 rok, w punkcie 9. Wyrażenie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Słupskiego. Wprowadzenie zmian do porządku posiedzenia poddał pod głosowanie, po czym stwierdził, że zostały jednogłośnie wprowadzone do proponowanego porządku posiedzenia. Następnie odczytał porządek posiedzenia po zmianach:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji.
3. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji "Programu Współpracy Powiatu Słupskiego z Organizacjami Pozarządowymi" za 2011 rok.
4. Ocena zasobów pomocy społecznej w roku 2011 dla Powiatu Słupskiego.
5. Wyrażenie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie przyjęcia „Programu Aktywności Lokalnej na lata 2012-2014”.
6. Wyrażenie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego pn. „Wyższe kwalifikacje zawodowe – większe możliwości na rynku pracy” realizowanego przez Powiat Słupski/Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku w ramach POKL 2007-2013.
7. Wyrażenie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznania nagród Starosty Słupskiego najlepszym uczniom – sportowcom, w związku z organizowanymi największymi europejskimi lub światowymi imprezami sportowymi.
8. Wyrażenie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2012 rok.
9. Wyrażenie opinii o projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Słupskiego.
10. Sprawy różne.

Zapytał, czy radni mają uwagi do proponowanego porządku posiedzenia. Uwag nie było. W wyniku głosowania radni jednogłośnie przyjęli porządek posiedzenia.

Ad 2.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji Polityki Społecznej. Zapytał, czy radni mają uwagi. Uwag nie było. Przyjęcie protokołu poddał pod głosowanie, po czym stwierdził, że został jednogłośnie przyjęty.

Ad 3.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – poprosił Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej o przedstawienie sprawozdania z realizacji "Programu Współpracy Powiatu Słupskiego z Organizacjami Pozarządowymi" za 2011 rok.

(sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

Pan Zbigniew Babiarcz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – wyjaśnił, że uchwalenie „Programu Współpracy Powiatu Słupskiego z Organizacjami Pozarządowymi” oraz sporządzanie sprawozdań z jego realizacji jest obowiązkiem ustawowym. Szczegółowo omówił przedłożone sprawozdanie. Poinformował, że realizacja programu dotyczyła różnorodnych form współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie Miasta Słupska i Powiatu Słupskiego. Współpraca powiatu z organizacjami oparta była na zasadach: pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności. W 2011 roku na dwa otwarte konkursy ofert na realizację zadań publicznych Powiatu Słupskiego wpłynęło ogółem 49 ofert złożonych przez 33 organizacje pozarządowe. Dotację otrzymało 21 organizacji na realizację 23 zadań publicznych. Przyznano im łącznie (bez dotacji dla Zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich i Towarzystwa „Nasz Dom” z Warszawy) 102 389,80 zł. Finansowy wkład własny organizacji pozarządowych wyniósł 620 451,40 zł, a ich wkład pozafinansowy został oszacowany na 39 640,64 zł. Łączny wkład własny organizacji to 660 092,04 zł, a całkowity koszt realizacji zadań to 762 481,84 zł. Udzielono 19 dotacji do kwoty 5 000,00 zł, 3 dotacje w przedziale od 5 001,00 zł do 20 000,00 zł oraz 2 dotacje powyżej 20 001,00 zł. Realizowane zadania w 2011 roku miały w sumie 21 995 odbiorców. W realizacji zadań uczestniczyło 740 osób, w tym 387 pracowników tych organizacji oraz 353 wolontariuszy. Nie było organizacji, które realizowałyby po raz pierwszy zadania publiczne w oparciu o dotację z budżetu powiatu. Całkowity koszt dotacji z budżetu Powiatu Słupskiego dla organizacji pozarządowych (łącznie z dotacją dla Zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich z siedzibą w Kopcu oraz Towarzystwa „Nasz Dom” z Warszawy) w roku 2011 wyniósł 4 020 307,72 zł, ich wkład własny – 1 835 169,09 zł, zaś całkowity koszt realizacji zadań – 5 855 476,81 zł. Powiat Słupski od kilku lat zleca organizacjom pozarządowym w drodze otwartego konkursu ofert realizację dwóch poważnych zadań z zakresu pomocy społecznej, na które przeznaczył w 2011 roku 3 917 917,92 zł. Jest to odważne działanie, świadczące o ogromnym zaufaniu do organizacji pozarządowych, dowodzi też, że realizowane przez nie zadania są na dobrym poziomie. Zadania te bezsprzecznie dominują wśród innych zadań dotowanych przez Powiat Słupski. Spośród innych obszarów aktywności obywatelskiej najwięcej środków przeznacza się na wspieranie zadań z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu (23,4 %), ratownictwa i ochrony ludności (22,5 %) oraz kultury, sztuki i ochrony dóbr kultury i tradycji (19,7 %). Jednocześnie w obszarach tych organizacje pozarządowe dokładają najwięcej własnych środków na sfinansowanie zadań publicznych, np. w sporcie i kulturze fizycznej udział własny organizacji wynosi ponad 90 % całkowitych kosztów realizowanych zadań. Należy jednak zauważyć i pozytywnie podkreślić, że wśród małych i niezbyt kosztownych imprez zgłaszanych do konkursu, pojawiają się także, np. w obszarze kultury i sportu imprezy o charakterze zdecydowanie ponadlokalnym, przygotowywane na dobrym poziomie, które generują znaczne ilości środków.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – cd. wypowiedzi - możliwości finansowego ich wsparcia przez powiat nie są duże, ale to organizacjom tym nie przeszkadza. Biorą one udział też w konkursach. Żeby zgromadzić niezbędne fundusze, liczy się dla nich każda, także najmniejsza dotacja. Taka filozofia w gromadzeniu funduszu, niestety nie zawsze towarzyszy małym organizacjom, które często oczekują całkowitego sfinansowania zgłaszanych do konkursu zamierzeń. W porównaniu z latami 2008, 2009 i 2010 kwota przyznanych przez powiat dotacji w konkursach w 2011 roku jest mniejsza. Bierze się to z tego, że mniej zadań do dofinansowania zaplanowano w budżecie powiatu (nie ujęto np. organizacji konkursu „Srebrny Niedźwiedź”), a niektórych z braku ofert organizacji pozarządowych nie można było zorganizować (np. w obszarze kultury). W 2011 roku wpłynęło na konkurs też mniej ofert niż na przykład w 2010 roku. To też miało wpływ na liczbę przyznanych dofinansowań organizacjom (w 2010 roku przyznano 35 dofinansowań, w 2011 roku – 21). Niestety, prawie o połowę był niższy w 2011 roku wkład własny organizacji pozarządowych i blisko o 500 tys. zł całkowity koszt realizacji zadań niż w 2010 roku. Ten pierwszy w 2011 roku wyniósł 620 451,00 zł (w 2010 roku – 1 136 475, 48 zł), drugi 762 481,84 zł (w 2010 roku – 1 252 616,45 zł). O blisko 400 tys. zł wzrósł jednak wkład własny wszystkich organizacji pozarządowych, którym udzielono w 2011 roku dotacji ze środków powiatu i wyniósł 1 835 169,09 zł (w 2010 roku – 1 423 828,11 zł), a o ponad 800 tys. zł wzrósł całkowity koszt realizacji dofinansowanych zadań. W 2011 roku wyniósł on 5 855 476,81 zł, w 2010 roku – 5 139 798,73 zł. Oceniając aktywność organizacji pozarządowych można zauważyć, iż szczytowym rokiem pod względem ilości złożonych ofert był rok 2010. Złożyły one wówczas aż 61 ofert – o 26 więcej niż w roku 2009 i o 12 niż w roku ocenianym, tj. 2011. Co ciekawe, na ilość zgłoszonych ofert nie miała wpływu wysokość środków finansowych przeznaczonych na realizację Programu w danym roku. W 2009 – z trzech porównywanych lat, przyznano najwięcej środków na realizację Programu, a wpłynęło najmniej ofert. Odwrotnie było w roku 2010, kiedy ofert było więcej niż w roku poprzednim, a środków na realizację zadań publicznych przeznaczono mniej. W 2011 roku wpłynęło mniej ofert niż w szczytowym roku 2010, mimo iż ogłoszono w nim dwa otwarte konkursy ofert, a w poprzednim - jeden. Być może wpływ na liczbę zgłoszonych ofert miało to, iż do 2010 roku ogłoszenia o konkursach obligatoryjnie trzeba było umieszczać w lokalnej prasie. Od 2011 roku nie ma takiego obowiązku, ogłoszenia umieszczane są na stronach internetowych powiatu, tablicach ogłoszeń oraz rozsyłane pocztą elektroniczną bezpośrednio do organizacji. Na podstawie złożonych sprawozdań oraz przeprowadzonych kontroli można stwierdzić, że zadania zostały prawidłowo wykonane, zgodnie ze złożonymi ofertami. Realizacja „Programu Współpracy Powiatu Słupskiego z Organizacjami Pozarządowymi” na 2011 rok daje podstawę do oceny, że przyczynił się on do większej aktywności społecznej organizacji pozarządowych i racjonalniejszego wykorzystania środków publicznych. Dzięki kontynuowanej współpracy z organizacjami i wspieraniu przez powiat realizowanych przez nie zadań publicznych, budowane jest aktywne partnerstwo pomiędzy administracją publiczną a organizacjami pozarządowymi. Umocniły się lokalne działania, dzięki otrzymanym dotacjom organizacje mogły realizować zadania publiczne oraz wykazać się aktywnością. Zaproponowały działania, na które istniało zapotrzebowanie społeczne w lokalnych i ponadlokalnych środowiskach. Zrealizowane działania przyczyniły się do poprawy jakości życia mieszkańców w wielu obszarach społecznej aktywności, a także do pełniejszego zaspokojenia ich potrzeb. Przyczyniły się też do budowania społeczeństwa obywatelskiego, aktywnego i wrażliwego na ludzkie potrzeby. Można uznać, iż umocniło się w świadomości mieszkańców powiatu poczucie odpowiedzialności za wspólnotę lokalną, stworzone zostały warunki do powstania i rozwoju inicjatyw służących społeczności lokalnej.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – cd. wypowiedzi - Powiat Słupski w większości konkursów nie narzucał organizacjom konkretnych zadań do realizacji, wskazywał tylko obszary, w których powinny być one realizowane i wymagał, by służyły mieszkańcom powiatu. Pozostawiał swobodę w ich wyborze, która sprzyjała większej aktywności organizacji, innowacyjności i konkurencyjności. Dzięki prowadzonej współpracy, organizowanym konkursom i dofinansowywaniu zadań publicznych, wzmocnił się w powiecie i Słupsku potencjał organizacji, zwiększył się też wpływ sektora pozarządowego na kreowanie polityki społecznej w powiecie. Powiat mógł poprzez wspieranie zadań publicznych realizowanych przez organizacje wykorzystać potencjał, jakimi one dysponują, przyczynił się do tego, że zadania kierowane do lokalnej społeczności zostały zrealizowane celowo, efektywnie, odpowiadały na zapotrzebowanie społeczności lokalnych. Natomiast organizacje poprzez aktywność mogły promować swoje osiągnięcia i dorobek wśród mieszkańców powiatu. Kończąc swoją wypowiedź poprosił radnych o zaakceptowanie sprawozdania.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czy z Ustki tylko Uniwersytet Trzeciego Wieku składał do Starostwa Powiatowego ofertę, a inne organizacje pozarządowe nie pofatygowały się, aby to zrobić.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – poinformował, że wcześniej Uniwersytet Trzeciego Wieku składał ofertę na zadanie związane z ortografią. Dodał, że nieraz jest taka sytuacja (mieli taki problem w ubiegłym roku), iż jest kilka dużych imprez i one swoim charakterem wyrastają ponad powiat – są zdecydowanie wojewódzkie lub krajowe. I organizatorzy składając swoje oferty (w tym roku jest lepiej, ponieważ już nauczyli ich trochę, ale było to nagminne i jak się pojawiają nowi to popełniają ten sam błąd) nie artykułują wyraźnie w ofercie tej części, która jest skierowana do mieszkańców powiatu. Jeżeli jest to impreza ogólnokrajowa i jeżeli organizator nie pokaże, że w tej imprezie ogólnokrajowej będą brali udział mieszkańcy powiatu - to ich nie interesuje ta impreza. Nie wystarczy, że napiszą, iż jest ona adresowana do mieszkańców powiatu, czyli zaproszą mieszkańców powiatu, ale jeszcze muszą napisać, jaką przewidują liczbę uczestników tego powiatu i później się z tego rozliczyć. A nieraz oferta jest niekompletna i odpadnie na etapie formalnym ocieniania.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czy innych ofert z Ustki nie składano.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że nie wie, czy w ubiegłym roku były oferty z Ustki, gdyż nie analizował Programu pod tym kątem. Nadmienił, że kiedy oferta odpadnie w konkursie, to w powiecie mają powołaną instytucję CER w Warcinie, która ma określony budżet i zadania statutowe. I wówczas mówią organizacjom, że nie przygotowali odpowiedniej oferty, ale na zasadzie współpracy mogą wystąpić do CER o współorganizację i uzyskać pomoc. Podkreśliła, że część ofert została tak „skanalizowana” i większość z tego korzysta – chyba Uniwersytet Trzeciego Wieku również.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – powiedziała, że zapytuje o to, ponieważ spróbuje spowodować, by informacja lepiej docierała do organizacji pozarządowych w Ustce, których jest tam sporo. Zna ten problem, gdyż również piszą wnioski i wie, że to nie jest łatwa współpraca. Wskazując na str. 16, odczytała, że Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Regionu Słowińskiego „KLUKA” otrzymało z powiatu na plener malarski w Łebie, gdzie było tylko 15 artystów, stosunkowo dużą kwotę. Zapytała, ilu z tych 15 uczestników było z obszaru powiatu.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – podał, że większość, informując, iż artyści byli odpowiednio dobierani, a ponadto byli jeszcze przedstawiciele z Niemiec oraz z Cieszyna (zaprzyjaźnionych powiatów), gdyż tego wymagali w ofercie. Teraz jeszcze będą wymagać Powiatu Bełchatowskiego, jeżeli tego typu imprezy będą się pojawiać. Powtórzył, że w plenarnych malarskich na pewno bierze udział większość artystów z Powiatu Słupskiego.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zwróciła uwagę, że nie mają za dużo pieniędzy w budżecie i nie wygląda to dobrze (zresztą we wszystkich samorządach wygląda podobnie), a przekazują powiatowe pieniądze na organizacje pozarządowe z Miasta Słupska. Wskazała, że Słupski Uniwersytet Trzeciego Wieku otrzymał także 1 559, 80 zł na organizację imprezy, a przecież tych pieniędzy powiat na takie cele nie ma za dużo.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaznaczył, że nie dają środków finansowych na działania kierowane do mieszkańców miasta, tylko na działania organizowane przez Słupski Uniwersytet Trzeciego Wieku dla mieszkańców powiatu. Objął, że Słupski Uniwersytet Trzeciego Wieku przygotował spektakl o Czesławie Miłoszu i pojechał z tym spektaklem do miejscowości powiatowych, by zaprezentować go mieszkańcom powiatu. Nadmienił, że w bieżącym roku również wpłynęła oferta od słupskiej organizacji z propozycją czegoś wspólnego w Słupsku. Jednak wyraźnie postawili im wytyczne, że muszą mieć w grupie beneficjentów – uczestników 3 emerytów, będących mieszkańcami powiatu.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zauważyła, że stypendystom sportowym przekazują 200 – 300 zł, a są to dzieci, które naprawdę się starają. Miała wrażenie, że przy przydziale stypendiów było za mało pieniędzy. Zastanawiała się, czy tutaj „zbyt lekką” ręką nie wydają środków finansowych.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaprzeczył. Wspominał o wątpliwościach związanych z finansowaniem imprez, stwierdzając, iż największe obawy mają zawsze przed imprezą pn. Komeda Jazz. Poinformował, że jest to impreza, która ma charakter wyraźnie ponadpowiatowy. Odbywa się w Gminie Słupsk w Dolinie Charlotty oraz w Gdańsku, ponieważ tam została przeniesiona - stamtąd są pieniądze i tam ma odbiorców, ponieważ tutaj było ich za mało. Podkreślił, że tu zawsze mają dylemat, ponieważ ranga imprezy jest duża. Jednak sprawdzają ją, gdyż swego czasu dali środki finansowe i okazało się, że nie ma ona odbiorców wśród mieszkańców powiatu, ani nie jest to impreza, która przynajmniej w zamiarze organizatora jest kierowana do odbiorcy powiatowego, ale było to coś w rodzaju prywatnej promocji płyty organizatora, dlatego też odstąpili od finansowania tej imprezy. W bieżącym roku też składali ofertę, ale odpadli. Dodał, iż jeżeli uzyskają pomoc to poprzez CER – muszą przekonać CER, że należy ich wesprzeć. Sądzi, iż warto to zrobić, tylko organizator musi zrozumieć, że nie może to „trącić prywatą”, gdyż są to pieniądze publiczne.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – odnosząc się do treści sprawozdania, zapytał o Bieg Szlakiem Zwiniętych Torów, który nie został opisany w informacji. W związku z tym, czy trzeba założyć, iż nie otrzymali dofinansowania, czy pominięto tę imprezę.

Pan Zbigniew Babiarcz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że organizator mógł nie złożyć oferty albo ona odpadła, gdyż nie spełnili warunków lub była źle napisana. Podał do wiadomości, że zawsze mieli w tej kwestii dylemat, ponieważ ustawa mówi, iż z organizacjami pozarządowymi finansowo można tylko współpracować w drodze konkursu albo w drodze specjalnego trybu pozakonkursowego, który od ubiegłego roku daje tę możliwość, zaznaczając, iż nie ma innej współpracy i nawet nie można przeprowadzić współorganizacji.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zainteresowała się trybem pozakonkursowym współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Pan Zbigniew Babiarcz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – wyjaśnił, że można złożyć ofertę w odpowiedniej wysokości, nie powinno się składać na to samo zadanie i do 20 tys. zł maksymalnie w ciągu roku. Poinformował, że w trybie pozakonkursowym można uzyskać maksymalnie 10 tys. zł - jest to tryb przyspieszony, ponieważ w ciągu miesiąca wszystko powinno zostać rozstrzygnięte i Zarząd Powiatu decyduje, czy chce daną propozycję dofinansować. Zauważył, że powiat taki tryb ma również przewidziany w bieżącym roku i są na to zapewnione środki dzięki decyzji radnych – 15 tys. zł jest zabezpieczonych na ten cel.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czy środki są już podzielone.

Pan Zbigniew Babiarcz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaprzeczył, informując, iż jeszcze nie skorzystali z tego, ponieważ dotychczas wpłynęła jedna oferta na Rajd Wolontariatu, ale uznali, iż są to skromne środki, gdyż chcieli 1 500 zł i stwierdzili, że można im pomóc poprzez CER w Warcinie. Sądzi, iż w takiej sytuacji nie warto uruchamiać trybu pozakonkursowego, gdyż organizator może zgłosić się do CER i uzyskać to samo. A może powiatowi trafi się oferta, gdzie będą musieli przekazać 5 – 7 tys. zł, ponieważ będą realizowali fajne i ambitne przedsięwzięcie z dużym zaangażowaniem uczestników.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czy tryb konkursowy już został rozstrzygnięty.

Pan Zbigniew Babiarcz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że pierwszy ogłoszony konkurs nie wyczerpał wszystkich środków finansowych. Ale już ogłaszają drugi konkurs, ponieważ 1/3 środków finansowych przewidzianych na ten cel została do rozdysponowania przy drugim trybie i wkrótce będą ogłaszać drugi konkurs w tych obszarach, gdzie im zostały pieniądze, czyli w sporcie, kulturze i ochronie środowiska (Zarząd Powiatu podejmie taką uchwałę). Dodał, że często imprezy wspierają poprzez puchar od Starosty, zawsze udzielają patronatu. Natomiast jeżeli organizatorów zadowolą tego typu nagrody jak: album lub gadżet, którym powiat dysponuje, to zawsze to przekazują niezależnie od tego, jak potoczy się los oferty w konkursie, podkreślając, iż takich imprez jest sporo.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zauważyła, że w budżecie powiatu chyba nie mają zabezpieczonych środków finansowych na udziały, gdyby organizacje pozarządowe starały się o środki unijne. Stwierdziła, że takich specjalnych pieniędzy – odrębnej kasy na ten cel powiat nie ma, a powinien mieć.

Pan Zbigniew Babiarcz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – potwierdził, zaznaczając, iż nie mają środków finansowych na wsparcie takich programów.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – dopytała, czy wówczas organizacje mogą ubiegać się o środki pieniężne w drodze konkursu.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – potwierdził.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – powiedziała, iż jest to o tyle fajna sprawa, gdyż ludzie aktywizują się w organizacjach pozarządowych i dobrze, że tak aktywizują się i robią coś pożytecznego. Jako urzędnik wie, że współpraca z organizacjami pozarządowymi jest czasem trudna, ale z drugiej strony te organizacje „robią kawał dobrej roboty”. I jeśli to jest tak, że są ludzie, którym nie płaci się za pracę w sobotę i w niedzielę, a oni jednak siedzą i piszą wniosek do UE, to zabezpieczając im ten wkład własny z kasy powiatu przyczyniają się do tego, iż razem ze środkami z UE wpływają do powiatu dodatkowe pieniądze na potrzebne cele.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – sądzi, iż to mobilizuje do starania się.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zgłosiła wniosek do przedyskutowania i przegłosowania na posiedzeniu Komisji, przy akceptacji pani Skarbnik, by „wywiesili flagę” organizacjom pozarządowym i w przypadku kiedy one będą ubiegały się o środki unijne, to znajdą pieniądze w budżecie powiatu na pokrycie udziału własnego - nawet jeśli mieliby trzymać rezerwę na ten cel np. 30 tys. zł przez kilka miesięcy. W razie czego, jakby okazało się, że nie ma chętnych, to przeznaczą powyższe środki finansowe na inne potrzebne cele, a na pewno się takie znajdą. Powtórzyła, że teraz należy wywiesić przysłowiową „flagę” i jeśli organizacje będą chciały popracować, to z kasy powiatu dostałyby zabezpieczenie w wysokości 10 – 15% wymaganego udziału własnego. Wspomniała, iż zwykle jest to bariera, z powodu której organizacje pozarządowe nie ubiegają się o środki z UE, dlatego że ciężko jest im „wyskrobać” po 100 – 200 zł z własnej kieszeni, ponieważ na ogół nie mają pieniędzy. W związku z tym to był jej wniosek, żeby w budżecie powiatu zabezpieczyć kwotę 25 000 – 30 000 zł i trzymać ją np. do października. Dodała, że trzeba także zamieścić na stronach internetowych powiatu informacje o takiej inicjatywie. Poprosiła o przegłosowanie jej wniosku.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy radna Barbara Podruczna-Mocarska mówi o budżecie 2012 czy 2013 roku.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – odpowiedziała, że ma na myśli rok bieżący.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaznaczył, że na 2013 rok sami to proponują.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – wniosek sformułowany przez radną Barbarę Podruczną-Mocarską, aby w budżecie Powiatu Słupskiego na 2012 rok zabezpieczyć kwotę 25 000 – 30 000 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie wkładu własnego organizacji pozarządowych w projekty z dofinansowaniem z funduszy Unii Europejskiej i informację taką zamieścić na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Słupsku, a także powiadomić organizacje pozarządowe o tej inicjatywie, poddał pod głosowanie: za - 7, przeciw – 0, wstrzymało się od głosu – 2 radnych, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został przyjęty. (wniosek do Zarządu Powiatu Słupskiego stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zainteresował się kwestią finansowania Powiatowej Olimpiady Dzieci i Młodzieży, zapytując, czy nadal odbywa się to na starych zasadach.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – poinformował, że już została podpisana umowa na Powiatową Olimpiadę Dzieci i Młodzieży i prawdopodobnie pieniądze już zostały przelane. Natomiast po konwencji wójtowie z poszczególnych gmin zobowiązali się do włączenia się w finansowanie tego zadania i teraz przygotowują projekt uchwały z projektem porozumienia, gdyż w drugim półroczu będą chcieli sfinalizować kwestię dofinansowania gminnego do olimpiady. Podał, że gminy zobowiązały się do dopłaty w wysokości 3 tys. zł. Powtórzył, że niebawem zaproponują radnym projekty uchwały w tej sprawie.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – nadmienił, że przedstawione w sprawozdaniu kwoty są dość duże, ale z tego co sobie zanotował, to większość z nich są dotacjami państwowymi, które tylko przechodzą przez powiat, jako dawcę tychże funduszy, a szczególnie na te duże zadania: prowadzenie Domów dla Dzieci w Ustce i w Słupsku przez Towarzystwo „Nasz Dom” oraz prowadzenie DPS w Przytocku przez Zgromadzenie Braci Szkolnych. Stwierdził, że oni z budżetu powiatu raczej nic nie dodają do tych dotacji, które otrzymują od państwa.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaprzeczył, zapewniając, iż powiat dokłada swoje środki finansowe.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał, skąd są brane środki pieniężne na sfinansowanie małych przedsięwzięć opisanych w sprawozdaniu, z którego paragrafu budżetu, czy np. jest to z promocji.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że jest to budżet powiatu na odrębnych paragrafach dotyczących dotacji.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – chcąc spuentować, zauważył, że jest dość dużo organizacji pozarządowych i jest to dobre. Następnie odnosząc się do propozycji radnej Barbary Podrucznej-Mocarskiej, stwierdził, że często organizacje pozarządowe nie potrafią napisać projektów i zastanawiał się, czy w powiecie i w gminach nie powinny być zatrudnione osoby, które mogłyby wesprzeć merytorycznie organizacje w pisaniu projektów, ponieważ wtedy na pewno takich organizacji byłoby więcej. Przykładem niech będzie to, że głównie środki finansowe w większości trafiają organizacje związanych z artystami, którzy intelektualnie odbiegają od przeciętnego poziomu, stąd oni aplikują i otrzymują pieniądze, a organizacje, które nie mają osoby kompetentnej do napisania projektu, to po prostu nie pozyskują środków finansowych. Zwrócił również uwagę na to, że widać, iż są pewne naciski ze strony radnych i tam gdzie się odbywa jakaś impreza, a stamtąd jest dany radny, a dodatkowo jeszcze jest członkiem Zarządu Powiatu Słupskiego, to te kwoty są większe. Podkreślił, że Słupski Szkolny Związek Sportowy pozyskał tylko 14 tys. zł, a w olimpiadzie brało udział 5 tys. osób – jest to ogromna impreza. Przypomniał, że w styczniu w posiedzeniu Komisji uczestniczył Prezes SSZS, który mówił, iż przekazywane środki są za małe, aby mogli funkcjonować i on to robi społecznie, a przy tym musi jeszcze zatrudniać księgową.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – wyjaśnił, że SSZS jest stowarzyszeniem, które ma swoje cele statutowe i prowadzi szeroko jeszcze inną działalność.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy z kwoty, którą mają przekazać gminy w wysokości 2 - 3 tys. zł, będą mogli przekazać dla księgowej więcej niż 100 zł lub 200 zł, czy nadal będzie to ok. 3 - 5%.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaznaczył, że w SSZS jest księgową opłacaną na etacie, dodając, iż teraz pozostaje tylko kwestia, ile ona weźmie z tych ich pieniędzy i jak się to przełoży do innych działań, które wykonuje SSZS na rzecz miasta.

Wywiązała się dyskusja na temat organizowania i finansowania Powiatowej Olimpiady Dzieci i Młodzieży.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że przekazanie 14 tys. zł dla SSZS i „zebranie” po gminach budzi w nim mieszane uczucia, ponieważ w tym czasie „lekką ręką” rozdają 25 tys. zł na Dolinę Charlotty, 35 tys. zł na dożynki i 10 tys. zł na Festiwal Sztucznych Ogniów w Ustce, a przecież w olimpiadzie bierze udział 5 tys. uczestników i sport jest naprawdę sportem a nie komercją.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – stwierdziła, że oni nie doceniają tego, co wydaje się na promocję. Zaznaczyła, że to, iż Dolina Charlotty tak zaistniała w Powiecie Słupskim, jest dużą promocją dla całego powiatu. Uważa, że dobrze byłoby mieć więcej takich podmiotów i inicjatyw, które tak doskonale promują Powiat Słupski, gdyż ludzie z Warszawy, Kielc itd. słyszą o Powiecie Słupskim m.in. dzięki temu, iż jest Dolina Charlotty - to działa promocyjnie w kontekście atrakcyjności turystycznej. Tutaj przyjeżdżają ludzie i przy okazji pobytu w Dolinie Charlotty odwiedzają Rowy, Kluki, Ustkę i zostawiają tam pieniądze. A należy pamiętać, że głównym źródłem dochodu własnego powiatu są dochody z PIT, a PIT to też są te małe przedsiębiorstwa. Na koniec podkreśliła, że głównym dostawcą PIT jest Ustka.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że dochody z PIT nie trafiają do Powiatu Słupskiego, tylko do Warszawy i gdzie indziej, tam gdzie ci ludzie płacą podatki.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – chcąc odnieść się do promocji powiatu, wspomniał, iż martwi go jedna rzecz, a mianowicie że spada ilość podmiotów, które ubiegają się o dotację, a przecież ilość tych podmiotów w danym regionie świadczy o mobilności i kreatywności społeczeństwa. Nadmienił, że ostatnio był na „Kawiarence Podwawelskiej”, na której dyskutowali o turystyce. Podał, że okazuje się, iż Powiat Bytowski sąsiadujący z Gminą Kępice, w której mieszka, „bije ich na głowę” w agroturystyce i różnych przedsięwzięciach indywidualnych. Dodał, że Bytów ma inną strukturę ludnościową, ale tam jest ponad 100 podmiotów, a to właśnie świadczy o kreatywności i większej mobilności - chcą tych źródeł oraz środków unijnych i nawet małe podmioty korzystają z różnych form finansowania. Uważa za zasadny wniosek radnej Barbary Podrucznej-Mocarskiej i sądzi, iż można to zrobić elastycznie, nie umniejszając budżetu. Jeżeli któraś z organizacji pozarządowych otrzyma dotację unijną np. w wysokości 30 tys. zł, a powiat da jej 3 tys. zł, to ona nie będzie miała do nich pretensji, a nawet będzie im przyklaskiwała. Powtórzył, że wniosek jest naprawdę trafny i można to wykonać. Na zakończenie podziękował za zwiększenie kwoty dla SSZS na organizację Powiatowej Olimpiady dla Dzieci i Młodzieży, informując, iż już zaczynają funkcjonować medale. Poprosił radnych o wręczenie dyplomów dla zwycięzców, co będzie dla dzieci i młodzieży wyróżnieniem.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – podziękował Naczelnikowi Wydziału Polityki Społecznej za omówienie sprawozdania. z realizacji "Programu Współpracy Powiatu Słupskiego z Organizacjami Pozarządowymi" za 2011 rok.

Ad 4.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – poprosił Dyrektor PCPR w Słupsku o zapoznanie radnych z oceną zasobów pomocy społecznej w roku 2011 dla Powiatu Słupskiego. (sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu)

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – poinformowała, że obowiązek sporządzenia oceny zasobów pomocy społecznej wynika z nowelizacji ustawy o pomocy społecznej, która miała miejsce w 2011 roku. W bieżącym roku po raz pierwszy na każdym poziomie samorządu terytorialnego została wykonana ocena zasobów pomocy społecznej i w terminie ustawowym do 30 kwietnia danego roku są zobowiązani do jej przedstawienia. Ocena jest sporządzona na narzędziu wypracowanym przez Instytut Rozwoju Służb Społecznych w ramach projektu unijnego, które jest rekomendowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Stąd też dane do tabel są pozyskiwane ze zbiorów centralnych GUS, a także ich systemu statystycznego, który już od kilku lat funkcjonuje w pomocy społecznej. Wskazała, że nad każdą z tabel starała się dopisać komentarz, aby było wiadomo, gdzie są tendencje wzrostowe lub spadkowe, jak również przeanalizowała wskaźniki, które zostały zamieszczone w tej ocenie. Zaznaczyła, że ocena zasobów pomocy społecznej wraz z rekomendacjami ma być podstawą do planowania budżetu w kolejnym roku. Nadmieniła, że pozwoliła sobie na komentarz na temat rzeczy, których nie ma u nich w zasobach pomocy społecznej, a myśli, iż można byłoby się zastanowić nad ewentualnymi projektami bądź planami utworzenia Centrum Integracji Społecznej. Wspomniała, że odbywają się już pierwsze rozmowy z Miastem Słupsk i są plany, aby przy Centrum Zdrowia Psychicznego na bazie obiektów poszpitalnych przy ul. Obrońców Wybrzeża w Słupsku powstało CIS, czyli taki pierwszy podmiot ekonomii społecznej, którego nie ma na terenie ich powiatu, a także na terenie powiatu grodzkiego.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zainteresowała się kwestią, czy realne jest utworzenie CIS.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – sądzi, iż jest to możliwe.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał, czy CIS jest miejscem pobytu czy terapii.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – wyjaśniła, że jest to dzienny ośrodek, w którym w ramach różnych zajęć jest prowadzona integracja społeczna i zawodowa osób wymienionych w ustawie o zatrudnieniu socjalnym - mogą to być osoby: bezrobotne, niepełnosprawne, bezdomne, opuszczające zakłady karne, uzależnione itp. Podała, iż uczestniczy oprócz nauki czynności życia codziennego oraz funkcjonowania w społeczeństwie, również uczą się zawodu, a także otrzymują świadczenie reintegracyjne w ramach CIS. Dodała, że pobyt w CIS też jest określony ustawą – ok. 12 miesięcy i uczestnik jest przygotowywany do wejścia na wspierany rynek pracy, czyli. np. do utworzenia spółdzielni socjalnej bądź do podjęcia zatrudnienia wspieranego. Poinformowała, że zajęcia trwają 8 godz. i w tym czasie przygotowuje się do pracy osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, długo funkcjonujące poza rynkiem pracy, które muszą nauczyć się pewnych nawyków.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – cd. wypowiedzi – oprócz tego uczestnicy zajęć mogą świadczyć usługi, które są sprzedawane przez CIS i może to stanowić dochód tego Centrum. Nadmieniła, że kwoty „na start” - na pierwszą inwestycję, czyli na dostosowanie budynku można pozyskać z Urzędu Marszałkowskiego, gdyż Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej dysponuje środkami z tzw. kapslowego i tam można otrzymać pieniądze na uruchomienie CIS (oni wspierają tworzenie takich inicjatyw), a później ewentualnie można pisać projekty unijne albo postarać się o dofinansowanie z gmin. Wspomniała, że w tym przypadku jest możliwość dofinansowania ośrodków pomocy społecznej, które realizują projekty systemowe i kierując klienta swojego ośrodka do CIS ze swojego systemowego projektu unijnego mogą zapłacić za tę osobę odpowiednią kwotę – w ramach kontraktów socjalnych jest to 6 tys. zł za jednego uczestnika. Uważa, że aby utworzyć CIS, to należy połączyć finansowanie (są prowadzone pierwsze rozmowy w tej sprawie) i musiałyby się jeszcze znaleźć podmiot chętny do prowadzenia takiego Centrum.

Pani Walentyna Małek – członek Komisji – zapytała, czy CIS ma prowadzić Miasto Słupsk czy Powiat Słupski.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – poinformowała, że liderem partnerstwa w ramach Centrum Zdrowia Psychicznego jest miasto, więc powiat byłby partnerem. Nadmieniła, że jest duża potrzeba ze strony ośrodków pomocy społecznej, aby powstało CIS.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – sądzi, iż taka sprawa nie będzie łatwa do zrealizowania. Dodała, że spółdzielnie, o których mówiła Dyrektor PCPR, w nowym okresie programowania będą miały znacznie większą szansę na pozyskanie środków unijnych, niż było to dotychczas. Stwierdziła, że nieustannie mówi się o spółdzielniach i nareszcie one zaczynają nabierać „różowego koloru”, pomalą stając się faktem.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – podkreśliła, że w nowym okresie programowania ma być nastawienie na podmioty ekonomiczne, czyli na ekonomię społeczną, wyjaśniając, iż CIS też jest podmiotem ekonomii społecznej, gdyż jest to pierwszy etap dla osób, które wchodzi w rynek i później mogą ewentualnie uczyć się podejmować samodzielne inicjatywy.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – powiedziała, że „mówią o ekonomii społecznej nie w tym sensie, iż to opłaca się komercyjnie, tylko w tym znaczeniu, że jest to ekonomia społeczna w rozumieniu ludzi, którzy sobie nie radzą i zamiast wydawać pieniądze na zasadzie, że podawać im tylko rybę, to w spółdzielniach uczą ich, w jaki sposób mieliby łowić i sami płynąć dalej w życie”. Zaznaczyła, że jest to ekonomia społeczna w sensie niekomercyjnym i braku zysków finansowych.

Pan Andrzej Kordylas – członek Komisji – zapytał, czy na terenie Powiatu Słupskiego funkcjonują CIS i czy te zadania realizują ośrodki pomocy społecznej.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – zaprzeczyła, informując, iż najbliższe CIS jest w Powiecie Bytowskim. Wyjaśniła, że środowiskowe domy samopomocy prowadzą integrację społeczną, a tutaj jeszcze dochodzi reintegracja zawodowa, czyli nauka i przysposobienie do pracy.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że od 20 lat spotyka się z wykluczeniem społecznym, który powstał po 1990 roku, biedą oraz bezrobociem. Przez ten długi okres słyszy to samo, a bezrobocie oraz problemy społeczne wahają się w Polsce, a także są niezależne do tego, ile „wody wyleje się” na takie różne programy i przedsięwzięcia. Uważa, że zarabiają na tym pewne grupy osób i to dobrze zarabiają, gdyż są na to pieniądze. Dodał, że jak słyszy, iż znowu dostaną mniejsze pieniądze z Unii Europejskiej, to się zastanawia nad tym wszystkim. Zna ludzi, którzy zrobili 100 kursów, ale „przymierali głodem”, a w końcu kobiety po 40 roku same zmobilizowały się i pojechały do Niemiec, Francji, Anglii i tam pracują na utrzymanie całej rodziny.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – powiedziała, że jest w polemice z radnym Pawłem Gonera, zaznaczając, iż ludzie, którzy mają kłopoty, żeby odnaleźć się w życiu i funkcjonować, nie radzą sobie. Sądzi, iż w jakimś sensie ponoszą za to odpowiedzialność, gdyż mają pełną świadomość, iż ci ludzie może pochodzili z rodzin alkoholowych lub niepełnych albo brakuje im możliwości intelektualnych, więc stąd są ich problemy. I mimo że mają świadomość, iż to wszystko może być mało efektywne i może nie przynosić tak dużych efektów, jakby to od razu chcieli, jednak oni muszą to robić. Nadmieniła, że to jest na takiej samej zasadzie, jak widziała np. w Holandii sposób funkcjonowania systemu opieki społecznej czy wchodzenia w rodziny – nadzoru i pilnowania oraz pomocy dzieciom, które są z rodzin dysfunkcyjnych. I właśnie to jest to, że tam są instytucje i jest to w takiej formie zorganizowane, w związku z tym oni muszą to robić, by dawać tym dzieciom oraz tym ludziom taką szansę. Tak uważa, gdyż inaczej jakby tego nie robili, to będą mieli coraz więcej powybijanych okien w sklepach niż gdzie indziej.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – nadmieniła, że nigdy nie będzie 100% efektywności w każdym projekcie.

Pani Lidia Rynda – członek Komisji – zaznaczyła, że bardzo podoba się jej ten pomysł, gdyż od czegoś trzeba zaczynać.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że może to wszystko „przyklepać” i nie będzie uprawiał demagogii.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – odpowiedziała, że nie jest to projekt, który mówi o tym, iż oni będą to wszystko robić, tylko to są jej wnioski po analizie tematu.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zainteresował się kwestią mieszkań chronionych, zapytując, jak rozwiązać tę sprawę. Dodał, że niestety są przypadki, iż nawet dzieci, które są sierotami, nie otrzymują lokali i „zostają na lodzie”. Zaznaczył, że problemem jest znalezienie lokum, ponieważ żadna gmina nie ma mieszkań socjalnych, a jak posiada, to wówczas ma długą listę oczekujących. Zapytał Dyrektor PCPR, jak ona widzi to zagadnienie: gdzie należy poszukać środków oraz jak w krótkim czasie pozyskać pieniądze na infrastrukturę mieszkaniową.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – wyjaśniła, że mieszkania chronione są przeznaczone dla wychowanków rodzin zastępczych bądź placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że niemniej jednak tych mieszkań nie ma.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – potwierdziła.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że mieszkania chronione są dla niego priorytetowym zadaniem, natomiast szkolenia itp. sprawy są „biciem piany”.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – podała, że aby utworzyć mieszkanie chronione potrzebne są im środki na projekt infrastrukturalny, a tych pieniędzy nie ma tak dużo.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – oznajmił, iż ma pomysł, by stworzyć mieszkania na bazie likwidowanych jednostek powiatu. Zastanawiał się, ponieważ wiele słychać na temat różnych przesunięć związanych z likwidacją ZST w Ustce, czy można napisać program i zrobić w tych budynkach ok. 10 mieszkań chronionych, które Dyrektor PCPR „potrzebuje na wczoraj” dla byłych wychowanków opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze lub rodziny zastępcze. Dodał, że do tego jest jeszcze obiekt szpitala, gdzie wiele wpychanych organizacji nie chce tam być. Nie wie, czy miasto ma też takie problemy i czy w ten sposób można byłoby to rozwiązać.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – odpowiedziała, że będą mieli na względzie powyższe i jeżeli pojawią się możliwości finansowania, to będą składać wnioski, deklarując, iż z ich strony na pewno będzie aktywność w tej kwestii.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zaznaczył, że mieszkania socjalne są dla niego priorytetem, a nie tworzenie CIS, które po 12 miesiącach przestanie istnieć.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – wspomniała, że to co proponuje Dyrektor PCPR, właśnie jest tworzeniem instytucji pobytu dziennego. Uważa to za dobrą inicjatywę i według niej nazwanie tego „biciem piany” jest niewłaściwe.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – podkreśliła, że w przedłożonej informacji wskazała na trzy priorytety.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – powiedziała, iż teraz boi się jednej rzeczy, a mianowicie że jak zaczną rozdawać mieszkania, to wejdą w kolejne problemy.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zauważył, że radny Paweł Gonera sformułował swoją propozycję, a Dyrektor PCPR ją wysłuchała, a on będzie trzymał kciuki, by coś z tego „wyrosło”. Następnie sprawozdanie poddał pod głosowanie, po czym stwierdził, że radni jednogłośnie wydali o nim pozytywną opinię. Podziękował Dyrektor PCPR za przygotowanie i przedstawienie oceny zasobów pomocy społecznej w roku 2011 dla Powiatu Słupskiego.

Ad 5.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – ponownie poprosił Dyrektor PCPR w Słupsku o omówienie projektu uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie przyjęcia „Programu Aktywności Lokalnej na lata 2012-2014”.

(projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – na wstępie oznajmiła, że „Program Aktywności Lokalnej na lata 2012 – 2014” jest ściśle powiązany z kolejnym punktem w porządku posiedzenia Komisji, a mianowicie projektem systemowym pn. „Wyższe kwalifikacje zawodowe – większe możliwości na rynku pracy” realizowanego przez Powiat Słupski/Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku w ramach POKL 2007-2013. Podała, że projekt jest kontynuowany od 1 kwietnia 2012 roku, wyjaśniając, iż tam obowiązują cykle roczne i w każdym roku trzeba składać nowy wniosek o dofinansowanie tego projektu systemowego, więc złożyli kolejny wniosek i teraz jest on w trakcie oceny merytorycznej. Zaznaczyła, że jednym z narzędzi ich działań kierowanych do beneficjentów projektu będzie omawiany program i by on mógł być zrealizowany, czyli by wykonać wszystkie działania, które wymienili w projekcie kierowane do rodzin zastępczych oraz usamodzielnianych wychowanków rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych, to muszą przyjąć uchwałę Rady Powiatu Słupskiego „Program Aktywności Lokalnej”. Poinformowała, że program w całości będzie sfinansowany ze środków projektu unijnego pn. „Wyższe kwalifikacje zawodowe – większe możliwości na rynku pracy” realizowanego przez Powiat Słupski/Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku w ramach POKL 2007-2013. Nadmieniła, że jest to już ostatni cykl realizacji prowadzonego przez nich projektu systemowego, informując, iż mogli go napisać na dłuższy okres do końca 2013 roku, a nawet można było to przedłużyć na 2014 rok, dlatego też ich projekt trwa od 1 kwietnia 2012 roku do 30 czerwca 2014 roku. W ramach projektu oraz „Programu Aktywności Lokalnej” będą realizowane indywidualne programy usamodzielnienia dla wychowanków rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz działania dla rodzin zastępczych. Objęła, że projekt będzie realizowany w trzech cyklach: 2012, 2013 i 2014 rok, trzykrotnie będzie realizowany nabór - rekrutacja uczestników (będą mniejsze grupy w każdym roku) i trzy cykle do każdej z grup beneficjentów będą skierowane. Projekt w sumie zakłada objęcie wsparciem 107 osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i będą to osoby z całego terenu Powiatu Słupskiego. Przypomniała, że dwa poprzednie projekty realizowane przez PCPR były skierowane tylko do 5 gmin znajdujących się na terenie powiatu, więc by uzupełnić działania dla rodzin zastępczych, to również chcą objąć nimi pozostałe rodziny z kolejnych 6 gmin powiatu. Podała, że łączna kwota wydatków w ramach projektu wynosi 602 758, 94 zł, z czego wkład własny w projekcie systemowym stanowi 15% wartości projektu - to jest 90 413 zł i ta kwota na wkład własny jest zabezpieczona w ich budżecie w związku z tym, iż wykazują jako wkład własny pomoc finansową, która jest płacona rodzinom zastępczym. Także nie będzie tu dodatkowych kosztów dla powiatu i nie trzeba będzie przeznaczać kolejnych środków na realizację tego projektu. Podkreśliła, że starają się wpisać w swoje zadania statutowe, w to co i tak muszą realizować w związku z ustawą o pomocy społecznej i ustawą o wspieraniu rodziny. Dodała, że w ramach projektu mają również zaplanowane zatrudnienie koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, tak by już część rodzin objąć opieką koordynatora, a przy tym nie obciążać budżetu powiatu. Oprócz tego w ramach projektu będzie zatrudniony pracownik socjalny, który również będzie wspierał prace Centrum w innych obszarach pomocy społecznej.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że aby projekt dobrze wyglądał, to trochę dyskredytuje się beneficjentów pisząc, iż są oni nieprzystosowani i czują się wyobcowani, mają brak kompetencji itd. Spotyka się z tymi ludźmi i wie, że są to prężne rodziny. Zacytował: „wkładem własnym będzie pomoc pieniężna wypłacana rodzinom zastępczym na pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej”, zapytując, co będzie się działo, jeśli rodzina zastępcza nie będzie chciała brać udziału w tym programie.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – wyjaśniła, że rodzina zastępcza i tak otrzymuje pomoc pieniężną, ponieważ przysługuje jej to z mocy ustawy. Zapewniła, że nie ma przymusu uczestnictwa w programie. Podała, że w jednym roku mają 20 rodzin i w kolejnym tak samo, w sumie jest prawie 150 rodzin, a nadto w każdym roku to zmienia się ponieważ ok. 20 do 30 rodzin rozwiązuje się - jest rotacja tych rodzin i dochodzą nowe, więc myśli, iż tutaj żadnego przymusu uczestniczenia nie będzie. Tym bardziej że nie będzie też takich form, które byłyby uciążliwe dla rodzin zastępczych, ponieważ wsparcie koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej jest obowiązkiem ustawowym, a usługi psychologa bądź udział w szkoleniach specjalistycznych to tylko i wyłącznie mogą poprawić funkcjonowanie rodzin zastępczych, ich umiejętności, kompetencje zawodowe i stosunki z wychowankami.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że część rodzin, które się tym zajmują, to są już po wielu takich szkoleniach.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – zaznaczyła, że mówią o różnych rodzinach, ponieważ są rodziny zawodowe, które rzeczywiście są certyfikowane i przeszkolone. Ale ustawa też mówi o obowiązku ciągłego podnoszenia kwalifikacji przez rodziny zastępcze, gdyż problemy z dziećmi są bardzo różne. Wspomniała, że jeżeli rodzina zawodowa ma 8 lub 9 wychowanków, to są to dzieci z różnych rodzin z wieloma dysfunkcjami, zdiagnozowanymi problemami rozwojowymi, więc rodziny zastępcze wymagają specjalistycznego wsparcia, pokierowania bądź dodatkowej wiedzy z zakresu dysfunkcji czy uzależnień. To nie jest tak, że jak 5 lat temu rodzina była przeszkolona, to powinna stać w miejscu i już nie może uczestniczyć w formach wspierania bądź podnoszenia kompetencji. Nadmieniła, że PCPR w ramach swoich działań co miesiąc organizuje spotkania rodzin zawodowych będące grupą wsparcia i te rodziny bardzo chętnie tam przychodzą, dzielą się swoimi problemami bieżącymi, związanymi z codziennym funkcjonowaniem dzieci. Dodała, że dzieci również się zmieniają - jest rotacja, niektóre idą do adopcji, są kontakty z rodzinami biologicznymi, które też są bardzo trudne i rodziny zastępcze trzeba uczyć tych kontaktów oraz współpracy z rodziną biologiczną. Podkreśliła, że obecnie ustawa stanowi, iż mają dążyć do tego, by dzieci umieszczane czasowo w pieczy zastępczej wracały do rodzin biologicznych, co wiąże się ze stałą współpracą. Podsumowując stwierdziła, że to wsparcie jest bardzo potrzebne rodzinom zastępczym.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał, czy w ramach tej działalności rodzin będą mogli liczyć na pomoc poprzez wsparcie finansowe.

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – odpowiedziała, że rodziny zastępcze mają wsparcie finansowe, gdyż taki obowiązek wynika z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Poinformowała, że projekty systemowe są kierowane typowo do jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, a w ramach poddziałania 7.1.2. do PCPR i one mają wspierać ich funkcjonowanie, rozszerzać realizowane usługi i ofertę wsparcia dla klientów. Podała, że dokumentacja projektu systemowego pozwala im na to, by jako wkład własny wykazali posiadane środki, które i tak kierują do beneficjentów projektu. Objaśniła, że uczestnictwo w projekcie systemowym nie generuje konieczności asygnowania dodatkowych środków do tego, aby jednostka mogła w nim uczestniczyć. Natomiast jest wymóg 15% wkładu własnego, ale projekty tak są skonstruowane, by w ramach tego co realizują, mogli to wykazać

i wówczas nie muszą ponosić żadnych dodatkowych kosztów. Nadmienila, że 15% wkładu własnego jest dużą sumą, ponieważ w skali 3 lat wyjdzie ponad 90 tys. zł, co jest znaczną kwotą.

16

Pani Urszula Dąbrowska - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – cd. wypowiedzi – dodała, że przepisy nie pozwalają na przydział dodatkowych środków dla rodzin zastępczych, ponieważ one już teraz dostają większe kwoty: rodzina zastępcza spokrewniona otrzymuje na każde dziecko 660 zł, a niespokrewniona bądź jeżeli jest to dalsze pokrewieństwo (nie siostra, babcia lub dziadek) to 1 000 zł na dziecko. Oprócz tego rodziny zawodowe jeszcze otrzymują wynagrodzenie za świadczenie takich usług, a także mogą ubiegać się o dofinansowanie do kosztów utrzymania mieszkania oraz w szczególnie uzasadnionych sytuacjach mogą zatrudnić osoby do pomocy, jeżeli w rodzinie wielodzietnej jest powyżej 4 dzieci. Uważa, że wsparcie już jest na dość wysokim poziomie.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – powiedziała, że osoby, które prowadzą rodziny zastępcze, mają prawo mieć wątpliwości, gdyż to wynika z ich poczucia odpowiedzialności za te dzieci.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

Ad 6.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zauważył, że projekt uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego pn. „Wyższe kwalifikacje zawodowe – większe możliwości na rynku pracy” realizowanego przez Powiat Słupski/Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku w ramach POKL 2007-2013 został przedstawiony przez Dyrektora PCPR w poprzednim punkcie porządku posiedzenia podczas omawiania Programu Aktywności Lokalnej na lata 2012-2014. Projekt uchwały poddał pod głosowanie, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.
(projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu)

Ad 7.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – poprosił Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej o zapoznanie radnych z projektem uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznania nagród Starosty Słupskiego najlepszym uczniom – sportowcom, w związku z organizowanymi największymi europejskimi lub światowymi imprezami sportowymi.
(projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu)

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – na wstępie oznajmił, że radni znają przedłożony projekt uchwały, ale pod innym tytułem, ponieważ tę uchwałę realizowali już dwukrotnie, przyznając taką nagrodę uczniom - sportowcom i wysyłając: jednego na Letnie Igrzyska Olimpijskie do Pekinu, a kolejnego na Zimowe Igrzyska Olimpijskie do Vancouver. Przypomniał, że wcześniejszy dokument był realizowany we współpracy ze SKS „Jantar” w Racocie, który specjalizuje się w wysyłaniu tanim kosztem młodzieży na wysokiej rangi imprezy sportowe. Objaśnił, że zmiana polega na tym, iż dotychczas podejmowali uchwałę pod konkretną imprezę (gdy był wyjazd na igrzyska, to trzeba było podjąć uchwałę, która miała w tytule igrzyska olimpijskie). Poinformował, że obecnie zdarza się kolejna okazja, by wysłać ucznia na Letnie Igrzyska Olimpijskie do Londynu z klubem za nieduży koszt. Dlatego też proponują zmianę uchwały w ten sposób, iż nie precyzują, że jest to uchwała tylko pod Londyn,

jednak zasady zostają te same, które były w poprzedniej uchwale, tylko określają zasady wysyłania sportowców na największe imprezy europejskie i światowe: mistrzostwa świata, olimpiady itp.

17

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy jeżeli zakładając, iż za 4 lata zmieniłaby się sytuacja w kraju i mieliby więcej środków finansowych, to mogliby wysłać więcej niż 1 uczestnika.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że na podstawie przedłożonego dokumentu mogą wysłać tylko jednego wychowanka, a dwóch innych nagrodzić finansowo. Gdyby powiat było stać na wysłanie dwóch uczestników, to musieliby zmienić zapis w treści regulaminu, ale całej uchwały już nie. Wspomniał, że na posiedzeniu Zarządu Powiatu Słupskiego rozważali taką możliwość i zastanawiali się, czy nie wpisać dwóch uczestników, jednak w bieżącym roku nie byłoby ich na to stać, ponieważ są przyznane za małe środki na ten cel. Poprosił o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały, ponieważ procedura konkursu powinna się już rozpocząć. Wyjaśnił, że zmiana jest stąd, iż często późno otrzymują informację o możliwości wysłania wychowanka, a procedura jest długa i nie są w stanie jej przygotować, a mając taką uchwałę będą mogli w każdej chwili ją rozpocząć.

Pani Barbara Zawadzka – członek Komisji – zapytała, czy nie można byłoby najlepszym uczniom – sportowcom „podać” testu z wiedzy sportowej, ponieważ oni bardzo przeżywają ten egzamin, a i tak zawsze podejrzewają, że ktoś miał znajomego radnego i może dostał pytania.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – stanowczo odpowiedział, że nie zrezygnują z testu z wiedzy o sporcie, ponieważ to jest konkurs. Nadmienił, że w komisji konkursowej będą przedstawiciele Rady Powiatu Słupskiego, gdyż w dniu dzisiejszym występują z prośbą o wytypowanie dwóch radnych do składu komisji, która będzie wyłaniać kandydata do wyjazdu. Zaznaczył, iż konkurs musi być konkursem i nie może być tu żadnych „przecieków” i przekazywania pytań. Dodał, że są tu oceniane wyniki sportowe, aktywność społeczna, wyniki w nauce, a więc test z wiedzy jest jednym z elementów procedury.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zapytał, jaki okres jest brany pod uwagę odnośnie osiągnięć sportowych.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – poinformował, że będą oceniać ostatni rok kalendarzowy – 2012 rok, dodając, iż takie samo kryterium jest przy ocenach.

Pani Bogumiła Lenard – członek Komisji – sądzi, iż uczniowie mogą nie zdążyć wykazać się osiągnięciami.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaprzeczył.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zauważył, iż w ten sposób będą preferowani przedstawiciele sportów zimowych lub halowych. Powiedział, że w ślad za wypowiedzią radnej Barbary Zawadzkiej chciałaby zapytać, czy w § 2 ust. 3 pkt 1 załączonego regulaminu, tam gdzie jest mowa o ocenach, musi być zapis, iż ma to być ocena dobra i czy nie mogłaby to być ocena zadowolająca, tak jak w innej uchwale dotyczącej sportu.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – uważa, że nie należy zmieniać tego zapisu - ocena nie może być niższa niż dobra, ponieważ to jest drogi wyjazd, a uczeń musi godnie reprezentować powiatu, ponadto powinien znać język angielski.

18

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – wskazując na § 3 ust. 6 regulaminu przedstawiający konkretny przydział punktów w określonych zawodach, poprosił o wyjaśnienie: jest przyznawanych 5 pkt za udział w zawodach powiatowych, więc jeżeli zawodniczka brała udział o stycznia do kwietnia w siatkówce lub koszykówce, to zawsze dostaje 5 pkt, ale jeżeli np. szkoła czy gmina nie awansowała i ta dziewczyna nie mogła jechać, to co wówczas.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że wtedy nie są przyznawane punkty.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zainteresował się kwestią, co w przypadku jeżeli nie ma informacji, czy są to zawody w ramach systemu rozgrywek sportowych: Powiatowa Olimpiada Dzieci i Młodzieży, Ogólnopolską Olimpiada Młodzieży, Mistrzostwa Polski itd.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zapewnił, że interesują ich wszystkie zawody i każde osiągnięcie jest brane pod uwagę.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – zrozumiał, iż można startować i otrzymywać punkty klubowo oraz w ramach szkoły jako uczeń, gdyż każde zawody brane są pod uwagę, czyli to musi być osoba, która jest wszechstronna.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – nadmienił, że może być taka sytuacja, iż dziewczyna lub chłopak pojedą na Mistrzostwa Polski Halowe, zajmą tam II oraz III miejsce i dostaną konkretną ilość punktów, ale szkoła w zawodach drużynowych była słaba, więc odpadła i dany uczeń nie miał szansy na punkty, a inne dziecko, które np. 5 razy pojedzie na zwykłe Biegi Ogólnopolskie do Damnicy lub Sławna, to będzie miało 120 punktów.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – zgodził się ze zdaniem przewodniczącego Komisji, informując, iż tutaj może pojawić się niebezpieczeństwo tego rodzaju, że może wygrać sportowiec, który bierze udział tylko w zawodach gminnych i powiatowych.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – sądzi, iż taki uczeń nie będzie miał szans.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – powiedział, że jest innego zdania i myśli, iż będzie miał szansę, dlatego że jeżeli jest zdolny i wszechstronny uczeń, to będzie brał udział w zawodach w każdej dyscyplinie sportu, a np. będzie 10 imprez powiatowych, do tego trzeba mu zaliczyć zawody na szczeblu gminnym (razy 10) plus jeszcze z zawodów powiatowych czasami zakwalifikuje się na wojewódzkie rozgrywki, więc należy to zsumować. Natomiast może być też taka sytuacja, iż w szkole jest wybitny sportowiec, który będzie uczestniczył tylko raz w zawodach na szczeblu gminnym, raz powiatowym, raz wojewódzkim, raz centralnym i wtedy będzie miał mniej punktów.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zauważył, że radni cały czas mówią o sporcie, a przecież są jeszcze inne kryteria.

Pani Barbara Zawadzka – członek Komisji – zastanawiała się, co będzie jeżeli nie będzie zawodów w dziedzinie, jaką uprawia uczeń z powyższego przykładu. Stwierdziła, że według niej regulamin jest nieprecyzyjny.

19

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – podkreślił, że gdyby chcieli ustalić precyzyjnie zasady, to jest to niezwykle trudne. Także ma wątpliwości, ale uważa, iż należy podjąć tę uchwałę.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy uczestnik, który zostanie wytypowany do reprezentowania powiatu w wysokiej rangi imprezie sportowej będzie musiał sam na własny koszt dojechać do Racotu.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – poinformował, że zostanie dowieziony na miejsce i przywieziony z powrotem, dodając, iż będzie musiał ponieść pewne koszty, ale będą one symboliczne.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – wskazał, że w postanowieniach końcowych regulaminu w § 6 ust. 3 jest zapisana informacja, iż w przypadku niemożności skorzystania z wyjazdu przez laureata, uprawnienie do wyjazdu przechodzi na ucznia, który zajął II miejsce w konkursie. Uważa, że na wszelki wypadek powinni dopisać o możliwości skorzystania z wyjazdu przez trzeciego laureata, ponieważ jest to uchwała i w tym momencie zamykają taką drogę.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – sądzi, iż nie powinno być takich sytuacji. Następnie zwrócił uwagę na to, że w konkursie biorą udział uczniowie niezależnie od tego, do jakiej chodzą szkoły: w Słupsku czy w Lęborku itd. – oni muszą być tylko mieszkańcami Powiatu Słupskiego. Natomiast nie bałby się ewentualności podanej przez Przewodniczącego Komisji, ponieważ jeżeli taka sytuacja miałaby miejsce, to powiat i tak musiałaby kogoś wysłać, ponieważ to wszystko już byłoby opłacone i nie można byłoby stracić tych pieniędzy, gdyż pojawiłby się zarzut o niegospodarne użytkowanie środków finansowych. Dodał, że do końca kwietnia 2012 r. muszą zaliczkować wyjazd na Letnią Olimpiadę do Londynu.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 8, przeciw - 0, wstrzymało się od głosu - 2 radnych, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został zaopiniowany pozytywnie.

Ad 8.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – poprosił Skarbnik Powiatu o przedstawienie projektu uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2012 rok.

(projekt uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu)

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – na wstępie wskazała, że w uzasadnieniu do projektu uchwały wystąpił błąd w treści, polegający na zapisaniu, iż zmniejsza się o kwotę 193 026 zł w rozdziale 85333 Powiatowe urzędy pracy w związku ze zmniejszeniem subwencji na realizację zadań własnych w zakresie pomocy społecznej realizowanych przez PUP w Słupsku. Powiedziała, że tu nie powinno być zapisu „w zakresie pomocy społecznej”, tylko „realizowanych przez PUP”, ponieważ to źle brzmi. Objasniła, że powyższe mieści się w tym dziale, ale jest to kwota na zadanie realizowane przez PUP. Natomiast pkt 3 wpisany do uzasadnienia powinien zostać wykreślony, ponieważ kwotę 1 542 836 zł wprowadza się do dochodów, a nie do budżetu i to na kolejnej stronie jest zapisane. Następnie podała, że otrzymali informację o ostatecznych kwotach udziału w podatku

dochodowym od osób fizycznych i subwencji, zaznaczając, iż kwoty te zmniejszyły się i w związku z tym w budżecie należy dokonać zmian po stronie dochodów i po stronie wydatków. Odczytała uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2012 rok i omówiła je.

20

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – wypytał o poszczególne pozycje opisane w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – udzieliła szczegółowych wyjaśnień na zapytania radnego Pawła Gonery.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czy Skarbnik Powiatu pamięta w dochodach ogółem kwotę dotacji z Unii Europejskiej: jaka to jest kwota.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – wspomniała, że w bieżącym roku znacznie zwiększyli środki PUP oraz PCPR i jeszcze będą zwiększać, ponieważ PCPR będzie wprowadzać trzy zadania. Przypomniała, że na początku roku była to kwota ok. 700 tys. zł (zadania PUP, MOS i ZST), a teraz zwiększyli do ponad 1 mln zł w związku z zadaniami realizowanymi przez PUP oraz PCPR.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zauważała, że dochodów w powiecie mają za 75 mln zł, z tego na wydatki majątkowe, czyli inwestycyjne przeznaczają 5,7 mln zł. Z kolei dochody majątkowe stanowią 4 mln zł, a to znaczy, że nadwyżka operacyjna wynosi tylko 1,7 mln zł przy tak dużym budżecie. Podkreśliła, że powiat ma duży poziom wydatków bieżących.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – poinformowała, że nadwyżka operacyjna zmniejszyła się w znacznym stopniu poprzez zmniejszenie dochodów bieżących, to jest subwencji i udziałów. Przypomniała, że w ubiegłym roku mieli bardziej korzystną sytuację. Zaznaczyła, że nadwyżka operacyjna ma duży wpływ na wskaźniki, ponieważ do ich wyliczenia biorą pod uwagę dochody bieżące oraz wydatki majątkowe ze sprzedaży składników majątkowych. Podała, że w bieżącym roku w tym momencie jest niekorzystna nadwyżka operacyjna, natomiast na początku roku (to co było planowane) wynosiła ponad 2 mln zł.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – zainteresował się kwestią, czy jak dochody unijne złączą się z budżetem, to czy one mają wpływ na przeliczenie dochodu na jednego mieszkańca.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – potwierdziła, wyjaśniając, iż są one po dochodach i po wydatkach.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – wspomniała, że samorzady, które pozyskują więcej środków unijnych, mają w liczniku dochody ogółem i wszystko jest niby ok, ponieważ z drugiej strony ten wskaźnik, gdzie są odsetki i raty kredytów, do dochodów ogółem też jest liczony przez te same dochody, ale w okresie programowania: jeśli kończy się jeden okres, a zaczyna się drugi okres programowania, to wskaźnik ten dyskredytuje samorzady aktywnie pozyskujące środki z Unii Europejskiej.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – zauważyła, że w ubiegłym roku budżet powiatu opiewał na 86 mln zł, a w tym momencie posiadają dużo mniejszy. Podała, że zadanie unijne było związane z ZDP – dotyczyło drogi i była to dość duża kwota, więc ona też miała wpływ

na to, a w bieżącym roku już niestety nie mają tego i unijne zadania są tylko w wydatkach i dochodach bieżących.

21

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – sądzi, iż wskaźnik ten spowodował, że są na 10 miejscu w województwie jako powiat z dochodami na jednego mieszkańca, ale gdyby odjąć środki unijne, to byłoby to o wiele mniej, dodając, iż wskaźniki nie zawsze oddają rzeczywistość i mogą to być niepełne dane.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – stwierdziła, że zdobywanie środków unijnych to praca urzędników i dzięki temu te dochody są wyższe.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał o rezerwę oświatową.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – poinformowała, że na dzień dzisiejszy rezerwa oświatowa wynosi 714 633 zł, a mieli 914 633 zł, ale 200 tys. zł chcą przenieść na zadania inwestycyjne, a to powoduje polepszenie ich wskaźników.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że mają jeszcze o 700 tys. zł mniej w oświacie.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – wyjaśniła, że w oświacie zmniejszyli tylko o 200 tys. zł, ale subwencja znacznie się zmniejszyła, a ponieważ zawsze brali pod uwagę subwencje plus dochody i to miały być wydatki oświaty, jednak na dzień dzisiejszy ich oświata się tu nie mieści.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zaznaczył, że zawsze była rezerwa oświatowa, a teraz jej nie mają, więc co będzie, jeśliby coś się tam „wahnęło”, zapytując, gdzie będą szukać pieniędzy.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – zapewniła, że rezerwa, która w tej chwili jest zaplanowana, na pewno będzie z przeznaczeniem na oświatę.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – dopytał o kwotę 200 tys. zł, po co ona ma być przeniesiona.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że dla poprawienia wskaźników na wydatki inwestycyjne. Objęła, że dochody bieżące zmniejszyły się w znacznym stopniu, więc dla poprawienia wskaźników chcą przenieść chociaż 200 tys. zł z rezerwy oświatowej. Nadmienila, że gdyby mieli zmniejszyć wydatki w oświacie w kwocie 715 tys. zł, to byłoby to bardzo dotkliwe dla oświaty, więc nie zmniejszają w takiej wysokości.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – podał, że mają kwotę 1 200 000 zł i chciałyby znaleźć gdzie są te dochody, które uległy zmniejszeniu.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – powtórzyła, że zmniejszenie oraz zwiększenie dochodów spowodowało, że zmniejszyli dochody o 785 920 zł, a nie o ponad 1 mln zł.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zainteresował się kwotą wolnych środków i zapytał, co się stało, że nagle nie musieli wykorzystywać tych kwot.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – poinformowała, że w czerwcu mieli deficyt i brakowało środków w ZDP na realizację zadań związanych z Unią Europejską. Przypomniała, że również zwiększała o 4 mln zł kredyt w rachunku bieżącym, ponieważ zadanie zostało zrealizowane w marcu, a środki otrzymali w grudniu. Ponadto umorzono udziały i środki z tego tytułu otrzymali: część w październiku, a pozostałe w grudniu. Dodała, że kolejne zadanie unijne związane z zakupem karetki wodnej opłacili w czerwcu, więc wydatkowali środki, a zwrot otrzymali w grudniu, podkreślając, iż wzięli kredyt, aby pokryć te wydatki, ponieważ gdyby te pieniądze wpłynęły do budżetu w ciągu miesiąca, to mieliby pieniądze i nie trzeba byłoby zaciągać kredytu, a tak to niestety wystąpiło pół roku opóźnienia, a wykonawcy trzeba było zapłacić. Podała, że w związku z tymi zmianami uległ zmianie wynik budżetu i z nadwyżki budżetu, która wynosiła 1 428 628 zł, zostało 266 446 zł oraz zmniejszyła się nadwyżka operacyjna, która wynosiła ponad 2 mln zł, a obecnie jest ona nieduża i ma to wpływ na wskaźniki. Zaznaczyła, że dlatego też dokonują pewnych ruchów z dochodów bieżących na wydatki inwestycyjne a nie na wydatki bieżące: dochody bieżące 70 741 979 zł, wydatki bieżące 68 932 955 zł, więc w znacznym stopniu zmniejszyły się dochody bieżące oraz nadwyżka operacyjna – różnica między dochodami a wydatkami. Powtórzyła, że zaproponowany ruch jest tylko po to, by poprawić wskaźniki, ponieważ gdyby jeszcze zwiększyła wydatki bieżące, to mieliby niekorzystną sytuację.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – uważa, że właśnie mają niekorzystną sytuację. Stwierdził, że cały budżet został „zasadzony” na tym, iż będą mieli 3 lub 4 mln zł ze sprzedaży majątku. Z tego co wie, to na razie nic nie wychodzi. Niemniej jednak pani Skarbnik ma to zapisane, więc już musi wykonywać nerwowe ruchy finansowe i przenosi środki, by uzyskać lepsze wskaźniki, a pieniędzy nie ma.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – wspomniała, że w ubiegłym roku była podobna sytuacja, a nawet gorsza, dlatego że dochody majątkowe były znaczne, ponieważ 5 mln zł wyniosło umorzenie udziałów, prawie 8 mln zł były to środki unijne, a to wszystko otrzymali w grudniu, co stanowiło problem. A na dzień dzisiejszy mają środki pieniężne na rachunku bankowym i obecnie nie zmniejszają się, więc mają lokaty.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że ruchy między zadaniami inwestycyjnymi a rezerwami niepokoiły go, ale teraz to rozumie, gdyż wskaźniki są ważne, ale co będzie jeżeli nie zrealizują dochodów ze sprzedaży majątku.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – sądzi, iż nierealne byłoby zmniejszanie wydatków oświaty w takim stopniu w jakim zmniejszono subwencje, ponieważ oświata nie byłaby w stanie realizować swoich zadań, tym bardziej, że obecny budżet oświaty na pewno wymusi ruszenie rezerwy na oświatę.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał o oszczędności w zimowym utrzymaniu dróg w bieżącym roku, podając, iż na zimowe utrzymanie dróg mieli 1 200 000 zł.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że budżet, który był w 2011 roku, został wydatkowany w całości i jest to opisane w sprawozdaniu z wykonania budżetu powiatu. Podkreśliła, że w 2011 roku nie zaoszczędzili, gdyż jest roczność budżetu i środki zostały wydatkowane, jednak być może zakup materiałów na zimowe utrzymanie dróg nie został wykorzystany, ale pytanie w tej sprawie należy skierować do Dyrektora ZDP w Słupsku.

23

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – kontynuując omawianie zmian w budżecie powiatu, odniósł się do tematu PUP. Przypomniał, że przy uchwalaniu budżetu wynikało, iż 490 tys. zł będzie brakowało na płace Dyrektorowi PUP, a teraz obcinają im jeszcze 193 026 zł. Przypomniał, że konkluzja z tego była taka, iż Urząd Pracy najprawdopodobniej w czerwcu uzyska pieniądze.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – stwierdziła, że w kwestii wydatków dotyczących wynagrodzeń w PUP nigdy nie było mowy, iż w bieżącym roku w Urzędzie Pracy brakuje środków finansowych na wynagrodzenia, ponieważ zawsze otrzymywali kwoty, o jakie pisali. Wyjaśniła, że odnośnie PUP brak środków finansowych dotyczył całego budżetu, nie tylko samych płac, a wszystkich wydatków w poszczególnych paragrafach.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zaznaczyła, że Fundusz Płac należy do dyspozycji Dyrektora PUP. Natomiast na sesji, ponieważ pytała o to wyraźnie, to Starosta powiedział, iż nie ma potrzeby, by ograniczać pracę filii PUP w Ustce. A jednocześnie, jeśli chodzi o Prezydenta Słupska jako starosty grodzkiego, to była odpowiedź taka, iż wprawdzie zawsze były jakieś kłopoty, ale Słupsk przekazywał pieniądze dla Urzędu Pracy i Starosta ma nadzieję, że w bieżącym roku będzie podobnie.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał, czy pieniądze z Urzędu Miejskiego w Słupsku wpłynęły do Starostwa Powiatowego.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że jest sporządzony projekt porozumienia na taką samą kwotę, jaką mają wpisaną do budżetu (identyczna kwota jest w budżecie miasta), ale na dzień dzisiejszy dokument ten jeszcze nie został podpisany.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 6, przeciw – 0, wstrzymał się od głosu – 1 radny, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został zaopiniowany pozytywnie.

Ad 9.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – ponownie poprosił Skarbnik Powiatu o zapoznanie radnych z projektem uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Słupskiego (projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu)

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – poinformowała, że w WPF dokonali znacznych zmian, ale są one takie same, jak w wyżej omówionym projekcie uchwały Rady Powiatu Słupskiego, ponieważ jest to odzwierciedlenie uchwały budżetowej. Dodała, że ponadto zwiększyła się kwota długu w związku z różnicami kursowymi na niekorzyść powiatu, ponieważ kwota długu planowana na dzień 31 grudnia 2011 roku wynosiła 28 915 475 zł, ale w związku z różnicami kursowymi jest to kwota 628 887,40 zł i kwota długu zwiększyła się do 29 055 348,24 zł, to jest o 139 867, 24 zł.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czego dotyczy przedstawiona różnica kursowa.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że kredytu zaciągniętego w walucie euro na budowę dróg.

24

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zainteresowała się wysokością kredytów.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – podała, że pozostało im do spłaty 2 167 euro, a na dzień dzisiejszy w przeliczeniu na walutę polską jest to ponad 5 mln zł. Nadmienila, że kwota ta stoi w miejscu od 2010 roku, informując, iż w 2010 roku była korzystna sytuacja dla powiatu odnośnie kursu euro, natomiast w 2011 roku była bardzo niekorzystna – zmieścili się w spłacie, ale jeżeli chodzi o różnicę kursową między 2010 rokiem stanu długu w przeliczeniu na złotówki to jest to minimalna spłata, a przecież spłacili dość pokaźną kwotę 756 tys. zł, jednak w przeliczeniu na euro wyszło bardzo mało. Stwierdziła, że jest to bardzo trudny kredyt.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – uważa, że kredyt ten powinien być już dawno spłacony.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – wyjaśniła, że spłata została przedłużona w 2008 roku.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czy kredyt można przewalutować.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – potwierdziła, że jest taka możliwość, tylko zastanawiają się, czy będzie to korzystne. Zaznaczyła, że w 2009 roku byłoby to na pewno opłacalne, ale teraz istnieje ryzyko, że będzie to niekorzystne.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, w jakiej wysokości byłaby ta strata.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – sądzi, iż byłaby to dość pokaźna strata w porównaniu do zaciągniętego kredytu w euro. Podała, że w tej chwili kwota ta zmniejszyła się, ponieważ na dzień 31 grudnia 2011 roku było 4,52 zł, a teraz mają 4,12 zł za euro, więc zmniejszają, ponieważ co miesiąc są dokonywane przeliczenia różnic kursowych. Objaśniła, że powyższe spowodowało, iż kwota długu zwiększyła się i w związku z tym należało przeliczyć na nowo spłaty kredytu, jeżeli chodzi o te różnice. Ponadto spłata kredytów również zmniejszyła się w związku z tym, że wprowadzili wolne środki i kredyt z kwoty 2 338 129 zł zmniejszył się do kwoty 1 971 168 zł, czyli o 366 961 zł. Dodała, że musiała przeliczyć kurs euro według stanu na dzień 31 grudnia 2011 roku, a wydaje jej się, że będzie on mniejszy w ciągu roku, ale niestety trzeba było przeliczyć, by kwota długu bilansowała się ze spłatą.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zwrócił uwagę na maksymalne dopuszczalne wskaźnik zapisane w WPF, zauważając, iż w następnych latach „ocierają się” o granicę błędu matematycznego. Myśli, że nie zrealizują dochodów ze sprzedaży i będą musieli wziąć kredyt. Powiedział, że samorzady to „ładnie układają”, ale nagle może się im to wszystko „zwalić na głowę”.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – omówiła poszczególne pozycje wpisane w tabelę WPF. Wspomniała, że w 2011 roku przez cały czas był zapis, że „nie spełnia”, a po realizacji budżetu w 2011 roku jest wpis „spełnia”, zaznaczając, iż to się zmienia za każdym razem, ponieważ wskaźniki są ruchome. Sądzi, iż należy podejść do tych spraw spokojnie, gdyż 2011 rok zakończył się bardzo dobrze odnośnie realizacji dochodów i wydatków.

25

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że skończyli inwestycje, ale to nie oznacza, iż już nie będą prowadzili inwestycji.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że wówczas będą musieli zaciągnąć kredyt.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że jeśli nie sprzedadzą majątku, to zaciągną kredyt i na inwestycje również zaciągną kredyt, więc on zapytuje, jak długo to może trwać.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – podkreśliła, że nie mają wiedzy na ten temat, więc nie wypowiadałaby się w kwestii sprzedaży majątku, ponieważ w ubiegłym roku była naprawdę trudna sytuacja dla realizacji budżetu ze względu na dochody majątkowe, które pozyskali dopiero w miesiącu październik – grudzień i kwota dochodów majątkowych na realizację zadań inwestycyjnych była znacznie większa.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 6, przeciw – 0, wstrzymał się od głosu – 1 radny, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został zaopiniowany pozytywnie.

Ad 10.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – w sprawach różnych poinformował radnych, że wpłynęła odpowiedź Zarządu Powiatu Słupskiego na wniosek Komisji w sprawie stanu zatrudnienia i średniego wynagrodzenia na poszczególnych stanowiskach pracy w DPS prowadzonych przez Powiat Słupski. Odczytał treść przedłożonej informacji (odpowiedź Zarządu Powiatu Słupskiego stanowi załącznik nr 12 do protokołu). Następnie podał do wiadomości, iż w dniu 27 marca 2012 roku złożył do Przewodniczącego Rady Powiatu Słupskiego oświadczenie o rezygnacji z funkcji Przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej (kopia oświadczenia stanowi załącznik nr 13 do protokołu). Powiedział, że Przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego po zapoznaniu się z pismem złożył na nim swoją notatkę, z której wynika, iż chce być obecny na posiedzeniu Komisji przy głosowaniu w tej sprawie. Jednakże w dniu dzisiejszym Przewodniczący Rady nie mógł przybyć, a przecież nie mają Wiceprzewodniczącego Rady, dlatego też tego punktu nie ma w dzisiejszym porządku posiedzenia. Nadmienił, że również zdaniem Radcy Prawnego Starostwa Powiatowego, zgodnie z § 46 pkt 5 Statutu Powiatu Słupskiego, w posiedzeniu Komisji powinien uczestniczyć Przewodniczący lub Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Słupskiego. W związku z tym zrozumiał, że do czasu, kiedy na posiedzenie Komisji przybędzie Przewodniczący Rady, to ta kwestia jest w „próżni”. Ma nadzieję, że do następnego spotkania sprawa ta będzie zakończona i przynajmniej na sesji usłyszą informacje na ten temat. Ponadto poinformował radnych, że w dniu dzisiejszym wpłynęły dwa pisma z Wydziału Polityki Społecznej: z prośbą o wskazanie dwóch przedstawicieli Komisji Polityki Społecznej, którzy zostaną powołani przez Zarząd Powiatu Słupskiego do składu Komisji ds. przyznawania nagród Starosty Słupskiego najlepszym uczniom – sportowcom w związku z organizowanym wyjazdem na XXX Letnie Igrzyska Olimpijskie do Londynu (pismo stanowi załącznik nr 14 do protokołu) oraz z prośbą o wskazanie dwóch członków Komisji Polityki

Spółecznej, którzy zostaną powołani przez Zarząd Powiatu Słupskiego w skład Komisji Konkursowej do rozpatrywania ofert w ramach ogłaszanych w 2012 roku konkursów na wspieranie zadań z zakresu profilaktyki zdrowotnej i promocji zdrowia (pismo stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

26

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – cd. wypowiedzi - do składu Komisji ds. przyznawania nagród Starosty Słupskiego najlepszym uczniom – sportowcom w związku z organizowanym wyjazdem na XXX Letnie Igrzyska Olimpijskie do Londynu zaproponował swoją kandydaturę, a także radnego Stanisław Gosławskiego. Przyjęcie kandydatur poddał pod głosowanie. Radni jednogłośnie poparli wskazane osoby. Natomiast do składu Komisji Konkursowej do rozpatrywania ofert w ramach ogłaszanych w 2012 roku konkursów na wspieranie zadań z zakresu profilaktyki zdrowotnej i promocji zdrowia wytypował kandydaturę radnej Barbary Zawadzkiej i radnej Lidii Ryndy. Przyjęcie kandydatur poddał pod głosowanie. Ponownie wszyscy radni obecni na posiedzeniu poparli wskazane osoby.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – powracając do tematu średnich płac w DPS Powiatu Słupskiego, stwierdziła, że warto zastanowić się nad tym zagadnieniem. Przypomniała, że wniosek w sprawie płac w DPS „wyszedł” z tego powodu, ponieważ zastanawiali się czy ludzie, którzy tam pracują przy osobach potrzebujących tak dużej troski i opieki, a to wymaga specjalnych predyspozycji, wysiłku i odporności opiekunów, są godziwie wynagradzani. Zwróciło jej uwagę to, że pracownicy administracji zarabiają więcej niż dział terapeutyczny i opiekuńczy. Wskazała, że w DPS w Lubuczewie specjalista ds. kadr zarabia średnio - 2 349 zł, starszy księgowy - 2 713 zł, natomiast pracownik socjalny - 2 064 zł, pielęgniarka - 2 604 zł, a opiekun kwalifikowany - 1 639 zł, podkreślając, iż „coś jest nie na rzeczy”.

Pan Andrzej Kordylas – członek Komisji – uważa, że należy dokładnie zapoznać się ze strukturą zatrudnienia w DPS.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że poprosił o te dane nie po to, by zajmować się polityką kadrową, ponieważ ona we wszystkich jednostkach jest „chora”, tylko by zobaczyć, jaka jest „mizéria” finansowa tych specyficznych warunków pracy w porównaniu ze szkołami. Przypomniał, że niedawno analizowali dane średnich płac w jednostkach oświatowych, więc mogą stwierdzić, iż w DPS jest totalna „mizéria”.

Pan Zbigniew Babiarsz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – wspominał, że również próbował przeanalizować stan zatrudnienia w DPS. Podał, że obecnie w Domach obowiązują wskaźniki, które mówią, iż dział terapeutyczno-opiekuńczy jest najważniejszy, a pracownicy tego działu powinni spełniać odpowiednie wymogi ministerialne. Jednakże u nich i w wielu innych powiatach jest robione obejście, ponieważ nie było możliwości zwiększenia zatrudnienia, a w tym dziale szczególnie trzeba by to było zrobić, ale nigdy na to nie było pieniędzy. Wyjaśnił, iż w DPS jest tak zrobione (jest to uzgodnione z Urzędem Wojewódzkim w Gdańsku), że także inni pracownicy pomagają opiekunom i wtedy ich wlicza się do działu terapeutyczno-opiekuńczego.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czy osoba z działu kadr również pomaga opiekunom.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że różnie to bywa, ale na pewno pracownicy gospodarczy pomagają w jakiś sposób, gdyż poprzez to osiągają odpowiedni wskaźnik. Ponadto zwrócił uwagę, iż w poprzedniej kadencji była taka sytuacja, że np. w DPS w Lubuczewie dobrze płacili, a w DPS w Machowinku i Machowinie było źle, natomiast DPS w Przytocku trochę odstaje ze średnią, ale placówka ta jest od nich niezależna i rządzi się sami.

27

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – cd. wypowiedzi - nadmieniał, że Dyrektor DPS w Machowinku zawsze wspominał, iż tam są jakieś zaszłości itp. Podał, że analizował to po tym kątem i okazuje się, iż teraz średnie płace, za wyjątkiem DPS w Przytocku, wszędzie wyrównały się. Szukał, czy są jakieś zależności między tymi Domami i poszczególnymi stanowiskami pracy, ale tu nie ma zasady, która mówiłaby, że w jednym Domu najważniejsi pracownicy – specjaliści są jednakowo opłacani, gdyż jest to różnie rozwiązane: są zawody w DPS w Przytocku z wyższym wynagrodzeniem albo odwrotnie w DPS w Lubuczewie są wyżej opłacane niż w trzech innych Domach.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – oznajmiła, iż „budzi się” u niej zastanowienie, kiedy w DPS w Machowinie starszy administrator zarabia - 3 730 zł brutto, a z kolei opiekun kwalifikowany - tylko 1 963 zł, opiekun - 2 293 zł, pielęgniarka - 2 573 zł, pracownik socjalny – 2 571 zł, natomiast starszy administrator - 3 730 zł, a nadto w tym Domu jest zatrudniony starszy referent z zarobkami w wysokości - 2 269 zł.

Pani Bogumiła Lenard – członek Komisji – uważa, że radni powinni zapoznać się z Regulaminami Organizacyjnymi poszczególnych Domów.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – wyjaśnił, że starszy administrator łączy dwie profesje, gdyż dodatkowo opiekuje się gospodarstwem, na którym dużo uprawiają, stąd ma takie uposażenie.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że trudniejsze do zaopiekowania są dzieci w Machowinku, a płace są większe w Damnicy, ponieważ w SOS-W w Damnicy obowiązuje Karta Nauczyciela.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – powiedziała, że temat płac w DPS „budzi jej wątpliwości, ponieważ tracą na tym ci, którzy tak naprawdę są podmiotem tej opieki. Właśnie dla nich powinny być jak najlepsze standardy opieki i jak największa dbałość o to, by ich opiekunowie dobrze zarabiali, a nie powinno być tak, że administracja, która jest pochodną tego wszystkiego, zarabia więcej niż pracownicy w dziale terapeutyczno-opiekuńczym.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że znowu jego cel, czyli wskazanie jak dobrze wykonujący te funkcje ludzie w DPS mało zarabiają, nie został osiągnięty, gdyż radni zajmują się tym, czy administrator zarabia więcej lub mniej. Jego sugestia była po tym, jak Dyrektor DPS z Machowinka powiedział, że „patrzą i krew się im burzy”. Nie wie, czy gdyby były środki finansowe, to czy mogą podnieść płace w DPS.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – poinformowała, że istnieją „widelki” określone rozporządzeniem i osoby z poszczególnych działów mogą zarobić daną kwotę, ale nie więcej niż jest tam podane.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – stwierdziła, że nie wierzy, iż w dziale terapeutyczno-opiekuńczym ludzie nie mogą więcej zarobić, ponieważ tzw. „widełki” na to nie pozwalają.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, iż chce tę sprawę nagłośnić, aby Premier o tym się dowiedział.

28

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – podał do wiadomości, iż już były podejmowane działania, aby średnie płace zostały wyrównane, gdyż były duże dysproporcje między poszczególnymi Domami prowadzonymi przez Powiat Słupski.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – chcąc spuentować, powiedział, że pracownicy DPS zarabiają marnie i taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Dodał, że w innych działach zarabia się różnie, a niekiedy bardzo dobrze.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – nadmieniła, że tutaj „nie rusza” zarobków głównych księgowych, gdyż podlegają oni odpowiedzialności dyscypliny finansów publicznych i mają różne stresy, ale porusza kwestie wynagrodzenia innych pracowników administracji.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – sądzi, iż to co powiedzieli, to powinni dalej prowadzić tylko w kontekście pracowników, którzy faktycznie pracują bezpośrednio z pensjonariuszami. Z tego co wie, to na pewno są „widełki”, które często są uśredniane albo też niektórzy pracownicy mają poniżej średniej z „widełek”. Natomiast jest też inna kwestia tej sprawy, a mianowicie że nieraz jeden terapeuta opiekuje się 10 lub 12 mieszkańcami Domu i pobiera określoną kwotę wypłaty, a drugi ma tylko 4 podopiecznych. Stwierdził, że oni tu nie uzgodnią tego tematu, gdyż o tym decyduje dyrektor DPS. Jego zdaniem są możliwości zmiany, z tym że wtedy automatycznie muszą wiedzieć, iż trzeba będzie dopłacać do wzrostu na DPS w budżecie powiatu.

Pani Jadwiga Janicka – Skarbnik Powiatu – zauważyła, że w DPS w Lubuczewie jest mniej podopiecznych (106 mieszkańców) niż w DPS w Machowinku (120 mieszkańców), więc stąd też są te różnice.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – poprosił o zapisanie w protokole, iż nie zrozumiano jego intencji odnośnie wyjścia z propozycją przedstawienia płac. Wyjaśnił, iż chodziło mu o to, by wskazać, że płace są bardzo małe i należałoby coś z tym zrobić. Powiedział, że dziwi go bezdusność i „punktatorstwo” radnych, którzy raz w miesiącu przyjeżdżają na posiedzenie Komisji Polityki Społecznej, by zająć się sprawami społecznymi, ale oni tylko szybko podnoszą ręce i po godzinie nie ma już 3/4 członków – tak dzieje się permanentnie, jednak wszyscy pobierają 1 300 zł z tytułu diety, stwierdzając, iż jest to dla niego żenujące.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – odpowiedział, że podczas wyrażania opinii o poszczególnych projektach uchwał i głosowaniach w tych sprawach było quorum, a w przypadku, o którym mówi radny Paweł Gonera, to sądzi, iż bardziej zasadne byłoby przygotowanie w grupie członków Komisji zmiany regulaminu itd.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – uważa, że wobec takiej sytuacji ekonomicznej i tylu zmian majątkowych koniecznie w jak najszybszym czasie jako Komisja Polityki Społecznej

powinni odbyć wizję lokalną w obiektach oświatowych Ustki i nie tylko, ponieważ budynek po ZST ma zostać ponownie zagospodarowany i ma tam być przeniesiony MOS. Dodał, że cała Rada Powiatu Słupskiego mogłaby to zwizytować i zobaczyć, aby wiedzieć z czym są związane podejmowane przez nich finałowe decyzje finansowe. Wie, że to Zarząd Powiatu Słupskiego będzie o tym decydował, ale oni od czasu do czasu powinni się odnieść do tego.

29

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – cd. wypowiedzi - ponadto myśli, że należałoby zrobić powtórny wizję lokalną (przynajmniej kobieca część Komisji) w Domu dla Dzieci prowadzonym przez Towarzystwo „Nasz Dom”, w którym byli w ubiegłym roku. Powiedział, że to co zobaczył, było dla niego szokiem. Zauważył, że następną sprawą, którą radni powinni się zająć, choć to nie jest ich zadanie, to kwestie związane z czasem oczekiwania na procedury w szpitalu i przychodniach. Przypomniał, że wszyscy otrzymali materiały na ten temat, ponieważ poprosił Przewodniczącego Rady Powiatu Słupskiego – zawodowo Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego o podanie liczby pacjentów oczekujących na realizację (zestawienie stanowi załącznik nr 16 do protokołu). Sądzi, iż jako Komisja Polityki Społecznej powinni „pochylić się” nad tym i mimo iż nie jest to zadanie powiatu, jednak należałoby napisać interwencję do odpowiednich organów NFZ. Myśli, że trzeba poprosić Przewodniczącego Rady Powiatu Słupskiego jako biegłego w tej sprawie, aby powiedział, „jak mogą zmienić ten tragiczny stan, który ich utrzymuje za Pakistanem i Bangladeszem”. Wie, że brakuje środków finansowych, jednak oni jako Rada Powiatu Słupskiego na wniosek Komisji Polityki Społecznej powinni przyjąć stanowisko, które należałoby przegłosować na sesji i wysłać do Prezydenta RP, Premiera RP i NFZ.

Pan Andrzej Zawada – Przewodniczący Komisji – powiedział, że jest za propozycją radnego Pawła Gonery, stwierdzając, iż skoro to ma być stanowisko, to najpierw trzeba je opracować, więc mogą się umówić, iż jeżeli któryś z radnych będzie czuł się na siłach, to może przygotować projekt takiego dokumentu na następne posiedzenie Komisji. Po wyczerpaniu tematów z porządku zamknął posiedzenie Komisji Polityki Społecznej Rady Powiatu Słupskiego.

Zakończenie: godz. 17.30.

Protokołowała:
Aneta Zakrzewska

**Przewodniczący Komisji
Polityki Społecznej**

Andrzej Zawada